

Raniżowskie

Wieści

Nr 2 (60)
luty 2002
Cena 1,50 zł.
ISSN 1509-6025

W NUMERZE MIĘDZY INNYMI:

Zgromadzonych seniorów serdecznymi słowami powitała pani Dyrektor mgr Stanisława Stec, a konferansjer uczeń kl. IVa - Dominik Sasiela wygłosił słowo wstępne, w którym wymienił zalety posiadania babć i dziadków. W imieniu wszystkich wnucząt podziękował im za trud, cierpliwość i wyrozumiałość wszystkim nam okazywaną, przekazał dużo, dużo zdrowia i by dane im było odnaleźć we wnukach sens swego istnienia i przyjemność bycia komuś potrzebnym.

cd. na str. 6



Można określić, że był to premierowy występ, gdyż wcześniej nikt na forum publicznym tego nie oglądał. W niedzielne przedpołudnie na scenie TOK odbyło się "magiczne" kiszenie kapusty. W dawnych czasach każdy obrzęd i czynność gospodarska była utożsamiana z pewną dozą magii. A do kapusty, która była przecież podstawowym pożywieniem na wsiach, podchodzono ze szczególną uwagą. Nawet już sama orka pola, na którym miało się sadzić tę roślinę, należało wykonywać boso - z uwagi na wielki szacunek.

cd. na str. 2

W regulaminowym czasie po wyrównanej walce wynik ustalił się na 4:4. Nastąpiły rzuty karne, w których zawodnicy z Woli wynikiem 1:2 musieli uznać wyższość rywali z Raniżowa. W "wielkim finale" - meczu o I miejsce walczyły drużyny "Rekordu" i "Juve". I tutaj również poziom gry był niezwykle wyrównany. Widać było ładną technicznie grę. Po gwizdku końcowym sędziego głównego turnieju - Grzegorza Wosia - wynik był remisowy - 5:5. W rzutach karnych zawodnicy z Woli Raniżowskiej pokonali swych rywali 2:0.

cd. na str. 15



XXVII Międzywojewódzki Sejmik Wiejskich Teatrów Obrzędowych

Kiszenie kapusty i inne obrzędy

W dniach 1 - 3 lutego 2002 roku w Tarnogrodzie w woj. lubelskim odbył się XXVII Międzywojewódzki Sejmik Wiejskich Zespołów Teatralnych, będący eliminacją do Ogólnopolskiego Sejmiku Teatrów Wsi Polskiej.

W imprezie wzięło udział łącznie 19 zespołów z województw: lubelskiego, małopolskiego, podkarpackiego, świętokrzyskiego i mazowieckiego. Nasze województwo reprezentowały 3 zespoły: Amatorski Zespół Teatralny z Wiercan (pow. ropczycko-sędziszowski), Zespół Obrzędowy "Lasowiaczki" z Baranowa Sandomierskiego (pow. tarnobrzeski) i Zespół Obrzędowy "Mazurzenie" (pow. kolbuszowski).

Tarnogród - miasteczko w powiecie biłgorajskim, usytuowane na południu województwa lubelskiego przy granicy z podkarpackim. W roku 1567 otrzymał prawa miejskie z rąk króla Zygmunta Augusta. W 1870 roku utracił je za udział mieszkańców w powstaniu styczniowym, by odzyskać na nowo w roku 1987. Miasteczko w przeszłości wielokulturowe i wielowyznaniowe. Materialne ślady dawnych mieszkańców widoczne są w postaci zabytkowych budowli: kościółek św. Rocha z 1600 roku, synagoga z 1686 r. (obecnie muzeum i biblioteka), kościół parafialny pw. Przemienienia Pańskiego z 1777 r. i cerkiew prawosławna pw. Świętej Trójcy z roku 1875.

Tarnogród dla wiejskich teatrów jest tym, czym Kazimierz Dolny dla kapel i śpiewaków ludowych. Od kilkunastu lat ma swoje stałe miejsce na mapie kulturalnej



Polski. Powszechnie nazywany stolicą wiejskiego teatru. Organizatorem Sejmików jest Tarnogrodzki Ośrodek Kultury, a patronuje im Ministerstwo Kultury.

W tym roku komisja artystyczna obradowała w składzie: Jacek Szczek - reżyser, Antoni Śledziwski - folklorysta, Lech Śliwonik - teatrolog, Jan Zdziarski - logopeda. Poziom prezentowanych przedstawień był bardzo wysoki - wszak występowały najlepsze zespoły z danych województw, więc komisja będzie mieć trudny "orzeczek do zgryzienia". Piszę celowo w czasie przyszłym, gdyż po zakończeniu Sejmiku nie wydała ostatecznego werdyktu i nie wytypowała zespołów do Sejmiku Ogólnopolskiego. Odbędzie się to dopiero po odbyciu wszystkich sejmików międzywojewódzkich w innych regionach Polski.



Nasz zespół obrzędowy "Mazurzenie" wystawił na Sejmiku przedstawienie "Kiszenie kapusty". Można określić, że był to premierowy występ, gdyż wcześniej nikt na forum publicznym tego nie oglądał. W niedzielne przedpołudnie na scenie TOK odbyło się "magiczne" kiszenie kapusty. W dawnych czasach każdy obrzęd i czynność gospodarska była utożsamiana z pewną dozą magii. A do kapusty, która była przecież podstawowym pożywieniem na wsiach, podchodzono ze szczególną uwagą. Nawet już sama orka pola, na którym miało się sadzić tę roślinę, należało wykonywać boso - z uwagi na wielki szacunek. Dawniej przy wieczery wigilijnej domownicy

chwytali się za głowy, by w przyszłym roku główki kapusty były tak twarde jak ludzkie głowy. Powstało też wiele przysłów i powiedzeń na temat kapusty. Choćby na przykład: "Ziemniaki w piwnicy, kapusta w beczce, jeść się nie chce", "Nie ma to jak u chłopa na wsi, psu ogona utnie, kapustę omaści" itd. Kiszenie dawniej odbywało się wspólnymi siłami, gdyż sami domownicy nie byli w stanie posiekać w jeden wieczór takiej ilości. Zapraszano więc sąsiadów i kumów do pomocy. Przy tej okazji można było posłuchać ciekawych opowieści, przypomnieć sobie zwyczaje, wspólnie pośpiewać a na zakończenie gospodarze przygotowali poczęstunek.

"Mazurzenie" ze szczególną starannością przygotowali się do występu. W swoich domach wynaleźli jeszcze takie narzędzia i przedmioty codziennego użytku, jakich używało się w dawnych czasach. Tak wykonana scenografia dodawała autentyczności przedstawieniu. Również dobrze dopracowane dialogi, swobodna gra na scenie, autentyczne mycie nóg i ubijanie kapusty w beczce znalazły uznanie w oczach komisji i u publiczności, która nagrodziła rzeszitymi brawami naszych ludowych aktorów.

Stanisław Samojedny



Zdjęcie powyżej: Przedstawienie pt. "Młocka" w wykonaniu zespołu obrzędowego "Lipiniacy" z Lipinek w woj. małopolskim

Zdjęcie obok: "Kopanie ziemniaków" w przedstawieniu zespołu "Przezióreczka" z Żeliszawic w woj. świętokrzyskim.

Z przeszłości Raniżowa

Żydzi w Raniżowie i okolicy w okresie do I wojny światowej

W dotychczasowej tematyce nawiązującej do przeszłości Raniżowa i okolicy podjęto wiele wątków. Nie wyczerpuje to jednak całości dziejów naszej miejscowości, które są nie tylko ciekawe, ale i bogate w treści. Pełnego przedstawienia dziejów okolicy trudno byłoby dokonać, możemy się do tego przybliżyć, poszerzając wiedzę o przeszłości.

Ważną rolę w dziejach Raniżowa i jego rozwoju odegrali Żydzi. Ponieważ temat ten poruszony był epizodycznie, istnieje potrzeba bardziej systematycznego i pełniejszego jego ujęcia. Jest to tym bardziej konieczne, gdyż wydaje się, że pominięcie tego tematu teraz na początku XXI wieku mogłoby uniemożliwić w ogóle jego pełniejsze ukazanie. Wymierają bowiem ludzie, którzy pamiętają tę grupę etniczną z czasów jej stałego pobytu w Raniżowie i okolicy, także ci, którzy zapamiętali przekazane wiadomości przez dziadków i ojców z czasów dawniejszych, sięgających co najmniej od połowy XIX wieku. Żydzi bowiem w wyniku II wojny światowej i okupacji niemieckiej wybyli z Raniżowa i okolicy całkowicie latem już w 1940 roku, tj. 62 lata temu. Zapamiętani zostali zatem, i to słabo przez ludzi liczących dziś co najmniej 70 lat.

Pojawienie się potomków tej narodowości w Raniżowie budzi dziś zaciekawienie, nawet sensację oraz różne pytania. Temat "Żydzi w Raniżowie" należy podjąć od punktu zerowego, tj. co najmniej od pierwszego stałego mieszkańca tej nacji w naszej miejscowości czy okolicy. Pierwsza wzmianka o innowiercach w Raniżowie pojawia się w XVII wieku. Jest mowa o dwóch rodzinach innowierców, którzy wybyli z Raniżowa pod przymusem a ich majątki przeszły na dobra parafialne. Prawdopodobnie nie byli to Żydzi, bo tych nie wypędzano, ale arianie - bracia polscy - odmiana polska wyznania kalwińskiego.

Licznieszce pojawienie się ludności wyznania mojżeszowego przypada na wiek XVIII. W 1748 roku w Raniżowie i okolicy (do których zaliczamy Wołę Raniżowską, Mazury, Zielonkę i Staniszewskie) przebywa już około 60 osób, tj. 10 rodzin (przyjmijmy średnio liczącą rodzinę 6 osób). W 1764 roku wymieniona jest liczba ok. 50 osób (8 rodzin żydowskich). Liczba ta w przybliżeniu utrzymuje się do końca wieku i przez pierwszą połowę XIX w., zbliżając się do 100 osób (15 rodzin).

Pierwszy izraelita w Raniżowie wymieniony z nazwiska i imienia oraz określenia nacji - Żyd - był arendarzem (dzierżawcą = szynkarzem) karczmy plebańskiej, która została odstąpiona w 1784 r. dzierżawcy dworu (folwarku) w Raniżowie należącego wcześniej do królewskich dóbr stołowych, które przeszły pod administrację austriacką po I rozbiórze Polski w 1772 r. Do transakcji doszło dlatego, że karczma dworska obok folwarku nie mogła sprostać w konkurencji z wyżej wymienioną. Prawdopodobnie przybyli koloniści niemieccy nie umieli lub nie chcieli pić.

O tej karczmie plebańskiej wspomina już Jan Długosz kanonik sandomierski, nauczyciel i wychowawca synów króla Kazimierza Jagiellończyka. Opisuje on w "Liber Beneficium" (Księga dóbr kościelnych) str. 369-370, t. II, posiadłości parafii w Raniżowie, jednej z bogatszych w tym czasie. Wśród majątków jej przynależnych wymienia karczmę z polem istniejącą już w 1409 r. Znajdowała się na placu, gdzie obecnie urządzony jest parking przykościelny. Musiała być wielokrotnie przebudowywana, sko-



Rozmowa dwóch Żydów o interesach.

ro jako instytucja przetrwała do rozbiorów i końca XVIII wieku (może już od początku szynkarzami w niej byli Żydzi jako najbardziej przydatni do tego fachu).

Interes propinacji (sprzedaż alkoholu) był dla właścicieli i ich arendarzy bardzo korzystny. Świadczy o tym istnienie w XVII - XVIII i później w Raniżowie i okolicy kilku karczm: w Raniżowie 2 i później więcej, w Woli Raniżowskiej 3 i w Stecach 1. Były one też w Mazurach, Staniszewskim i Zielonce.

W późniejszym czasie tylko jeden z karczmarzy zbankrutował. Jego karczma znajdowała się obok koszar szwadronu kawalerii austriackiej stacjonującej w Raniżowie, obecnie baza GS, w miejscu byłej wytwórni wód gazowanych. Karczmarz ten po bankructwie powiesił się, stąd miejsce to nazwano "wisielówka". Był Żydem.

Pierwsze posesje i budynki żydowskie sytuują się wzdłuż drogi od kościoła w stronę obecnego rynku (wtedy go jeszcze nie było), od plebanii po południowej i częściowo po północnej stronie. Tak powstała ulica Kościelna - najważniejsza w Raniżowie z dwunastoma posesjami żydowskimi. Osiedleńcy ci zajmowali się wszystkim: od rolnictwa, handlu, rzemiosła, kramarstwa, lichwy po złodziejstwo i bandytyzm. Przeważał handel (skup i sprzedaż) na niskim poziomie obrotu towarowego.

Zwiększenie liczby Żydów przypada na II połowę XIX wieku. Wiąże się to ze zmianami politycznymi i społecznymi w Austrii po okresie Wiosny Ludów (1848 r.) i uzyskaniem przez Galicję autonomii z równoczesnym równouprawnieniem obywatelskim Żydów. Raniżów uzyskuje w tym czasie prawo targów (jarmarków) w czwartki każdego tygodnia. Ten fakt pobudził zainteresowanie Żydów naszą miejscowością. Najpierw przyjeżdżali oni na targi do Raniżowa, a później chętnie osiedlali się tutaj. Pierwsze targi odbywały się w Ranischau. Warto tu podkreślić, że 2 osady: Raniżów (polski) i Ranischau (niemiecki) istniały niezależnie obok siebie w pewnej izolacji społecznej, kulturowej i religijnej. Od czasu założenia kolonii targi odbywały się w miejscu obecnych posesji p. Stanisława Sudoła i p. Władysława Sondej (dawniej Grzegorza Furmana i Wilhelma Wettra) za ulicą Wolską naprzeciw młyna Ungeheuera. Później obie gminy Raniżów i Ranischau uzgodniły lokację placu targowego na terenie, gdzie dziś znajduje się rynek Raniżowa, na styku obu osad. W ten sposób Raniżów uzyskał topograficzną i przestrzenną

jedność osady. Na miejscu tym znajdował się sad pofolwarczny, rosły tam jeszcze stare drzewa - jabłonie, gdzie na jabłku chodził mój dziadek Paweł ur. w 1858 r.

W Raniżowie następował gwałtowny rozwój budowlany wokół rynku i osiedlanie się Żydów na posesjach okrażających plac, gdzie rozmieściło się na kilkunastu posesjach ponad 40 żydowskich budynków na stronie północnej i zachodniej, ściśle do siebie przylegających. W związku ze stopniowym wyjazdem kolonistów niemieckich (emigracja do Stanów Zjednoczonych, Kanady, Prus) część ich posiadłości została wykupiona przez Żydów, stąd też na ul. Wolskiej - dawniej Niemieckiej, ulokowało się 8 rodzin izraelitów. Po 1 osadniku osiadło na Piaskach i Nowej Wsi, którą to nazwę otrzymała ta część Raniżowa, zwana dawniej Górką, po pożarze w 1905 r. spowodowanym przez żydówkę wypiekającą pierniczki na targ w Raniżowie. Jej budynek, od którego zaczął się pożar, znajdował się w miejscu, gdzie obecnie jest posterunek Policji Państwowej. Mogę tu dodać, że najpierw spaliła się zagroda mojego dziadka - Pawła, która była pierwsza - obecnie posesja państwa Bąków.

Nowa zabudowa żydowska zaczęła wchodzić na Skotnię.

W okresie poprzedzającym wybuch I wojny światowej liczba zamieszkałych przez Żydów posesji przekraczała w Raniżowie 60, w tym w Ranischau 8, w Woli Raniżowskiej 30, 9 w Mazurach, 9 w Zielonce i 5 w Staniszewskim, osiągając maksymalny swój zasięg.

Stan ludności w Raniżowie i okolicy (Wola Raniżowska, Mazury, Zielonka, Staniszewskie) zestawiona na podstawie statystyki schematyzmów* z lat 1831 - 1917 wg grup etniczno-wyznaniowych.

Rok	Liczba Polaków	Liczba Żydów	Liczba Niemców	Uwagi
1831	6740	37	275	Okres powstania listopadowego
1835	6593	58	272	
1841	6673	54	289	
1846	6692	100	295	
1850	6801	105	286	
1855	7270	113	285	
1865	7597	270	320	Autonomia Galicji. Równouprawnienie Żydów.
1871		356	358	
1874	7461	360	225	
1880		370	265	
1885		500	270	
1896	8468	470	390	Napływ Żydów ze Wschodu
1901		955	494	??
1905		1058	412	
1911	8421	1284	105	Emigracja Niemców
1917	8433	700	116	Ucieczka wojenna Żydów

Zestawienie w tabeli stanu ludności wg grup etnicznych w wybranych latach XIX w. i aż do roku 17. XX w. a więc czasu poprzedzającego zakończenie I wojny światowej ukazuje mniej więcej proporcjonalny wzrost liczebny ludności polskiej, powolny a później od półwiecza szybki przyrost ludności żydowskiej z jej gwałtownym ubytkiem w okresie I wojny światowej, a także przyspieszona emigracja kolonistów niemieckich w latach poprzedzających wojnę.

Wyraźne zwiększenie liczby Żydów w Raniżowie i okolicy na początku XX w. była spowodowane pogromem ich w carskiej Rosji pod koniec XIX wieku, który spowodował przesunięcie



Co jest do sprzedania? To patargujemy.

wieluset tysięcy Żydów z głębi Rosji do Kongresówki (Żydów tych zwano Litwakami). Byli oni przyjmowani niechętnie przez miejscowych izraelitów. Stąd też wykorzystywali poblizsze granice w okolicy Rudnika do nielegalnego przenikania do Galicji. Szukano miejsca choćby dla tymczasowego pobytu. Szybki ich odpływ na zachód do Czech i na Węgry spowodowany został wybuchem wojny i dwukrotnym wkroczeniem Moskali do tej części Galicji, w której znajduje się nasza okolica.

Wkroczenie Moskali, choć uważanych za wrogów Austrii, było przyjmowane przez Polaków raczej obojętnie. Carscy żołnierze, często Polacy, mówili "my wasi - wy nasi". Rosjanie,

szczególnie Kozacy naogół obojętni do Polaków, pogardzali Żydami i dokuczali im w różny sposób. Po przejściu frontu organizowane były posterunki kozackie dla utrzymania porządku i bezpieczeństwa. Kozacy dopuszczali się różnych ekscesów w stosunku do Żydów, jak rekwirowanie towaru, zapędzanie do prac porządkowych w soboty w miejscu zgromadzenia i okolicy.

Trudności w zaopatrzeniu w towary, ich przetrzymywanie, drożyzna, rozdziły niechęć do Żydów, niezadowolone miejscowej ludności.

Żydzi osiedleni w Raniżowie na stałe przetrwali trudny okres wojny. Zgodnie z ich prawem i obyczajem osiedlając się, urządzili swój dom modlitwy (bożnicę), założyli cmentarz wyznaniowy (kirkut), zbudowali na Skotni łaźnię kosztowną (mykwę), założyli kosztowne ubojnie i jatki mięsne, a także sklepy zabezpieczające ich potrzeby religijne i obyczajowe. Utrzymywali, mimo spo-

łecznej, religijnej i kulturowej izolacji, dobre stosunki sąsiedzkie i odnosili się z poszanowaniem do miejscowej ludności, nie będącej Żydami, a nazywanych przez nich gojami.

*Schematyzm: Tabela spisów ilościowych rocznych lub okresowych, np. uczniów w szkołach, mieszkańców, wyznawców itp. znajdujących się w archiwach państwowych i innych lub opracowaniach zbiorczych tych spisów.

Julian Więcek

Zdjęcia archiwalne z książki Franciszka Kotuli „Tamtę Rzeszów”

"To dla Was i o Was kochane Babcie i kochani Dziadkowie"

Słowa te przyświecały wielkiej uroczystości, która odbyła się w Szkole Podstawowej w Woli Ranizowskiej w dniu 19 stycznia 2002 r. W tym dniu zgromadzili się licznie seniorzy z naszej wsi. Nie zabrakło również Babć i Dziadków z innych miejscowości, których wnuczka chodzą do naszej szkoły. Byliśmy im za to bardzo wdzięczni.

Uroczystość rozpoczęła się o godz. 10⁰⁰ w sali gimnastycznej. Zgromadzonych seniorów serdecznymi słowami powitała pani Dyrektor mgr Stanisława Stec, a konferansjer uczeń kl. IVa - Dominik Sasiela wygłosił słowo wstępne, w którym wymienił zalety posiadania babć i dziadków. W imieniu wszystkich wnucząt podziękował im za trud, cierpliwość i wyrozumiałość wszystkim nam okazywaną, przekazał dużo, dużo zdrowia i by dane im było odnaleźć we wnukach sens swego istnienia i przyjemność bycia komuś potrzebnym.

Następnie rozpoczęła się część artystyczna w wykonaniu uczniów Szkoły, którzy dla zaproszonych gości grali, śpiewa-

li, tańczyli, recytowali wiersze i wystawiali śmieszne scenki, wręczali własnoręcznie wykonane laurki, kwiaty i uściski, za co zostali sówicie wynagrodzeni oklaskami, a w niejednym oku Babci czy Dziadka zakręciła się łza radości i wzruszenia. Dzieci do części artystycznej przygotowały panie: Zofia Marut, Aneta Żyła, Czesława Raczek i Elżbieta Burek.

Na koniec tego spotkania wystawione były jasełka przygotowane przez panie: Irenę Kowalską i Elżbietę Burek w wykonaniu starszych uczniów. Nie zabrakło wspólnego kolędowania, a i seniorzy potrafili wszystkim za przygotowanie tej uroczystości serdecznie podziękować. Pani Janina Chudzik w imieniu wszystkich wyraziła serdeczne podziękowania, podziw i uznanie dla pani Dyrektor, nauczycieli i uczniów.

Rodzice przygotowali dla seniorów słodki poczęstunek i przy śpiewie kolęd zakończyła się ta niezwykła uroczystość.

Czesława Raczek i Zofia Marut

Dzień Babci w Staniszewskim



21 i 22 stycznia - to ważne dni w kalendarzu. To Święto Babci i Dziadka.

Na pytanie kierowane do dzieci ze Szkoły Podstawowej w Staniszewskim: *Jaka jest Twoja Babcia, Twój Dziadziu?*, padały odpowiedzi: *Mam najwspanialszą Babcię i Dziadzia, Moja kochana babunia.*

22 stycznia mieliśmy zaszczyt gościć dostojne solenizantki w naszej szkole. Uroczyste spotkanie rozpoczęło się powitaniem przez dyrektor Annę Zak przybyłych gości, odśpiewaniem tradycyjnego "Sto lat", złożeniem życzeń. Dzieci z klas 0-III i starsi uczniowie wystąpili dla swoich Babć z programem artystycznym przygotowanym przez wychowawczynię.

Były to "Jasełka" i humorystyczne wiersze, które cieszyły się zainteresowaniem gości. Wnuczka włożyły wiele serca w słowa kierowane do Babć. Również kwiatek i życzenia były wyrazami szczerzej wdzięczności.

Całe spotkanie przebiegało w miłej atmosferze, przy herbatce i słodkim poczęstunku sponsorowanym przez Danutę i Kazimierza Potockich. Były również wspomnienia.

Wychowawczyni



Festiwalu Piosenki Młodzieżowo-Turystycznej "MEDUZA 2001"

III Powiatowy Konkurs Piosenki Młodzieżowo - Turystycznej "MEDUZA" odbył się 7 grudnia 2001 r. w Majdanie Królewskim. Do występu na dużej scenie przygotowały się trzy zespoły: "Biedronki", "Tęcza" i "Jagódki" oraz uczeń, który prezentował swój głos w solo - Jacek Raczek, pod kierunkiem Anety Żyły, Zofii Marut i Czesławy Raczek.

Liczba uczestników w tym roku na festiwalu była bardzo liczna. W I kategorii "Szkoła Podstawowa" - wystąpiło 10 solistów i aż 18 zespołów. W II kategorii "Gimnazjum" udział wzięło 8 solistów i 6 zespołów. Każdy zespół i soliści prezentowali po 2 piosenki.

Nasze "Biedronki" wystąpiły z piosenką pt. "Na majówkę" oraz "Słoneczko, kochane słoneczko". Zespół ten w składzie 7 osób zajął II miejsce w kategorii zespołów. Dziewczeta z wielką radością odebrały nagrodę, którą była piękna, kolorowa piłka do mini gier piłki ręcznej i kosza.

Pozostałe dwa zespoły z naszej szkoły zdobyły wyróżnienia. Zespół "Tęcza" w barwnych tęczkowych strojach zaprezentował piosenkę "Tęcza" oraz "Żabka". A zespół "Jagódki" zaśpiewał piosenki "Wakacje" i "Tato, już lato".

Nasz solista Jacek Raczek wystąpił z piosenkami "Stokrotka" i "Wędruj harcerko". Komisja doceniła wkład jego pracy dyplomem, gdyż uczeń ten akompaniował do piosenek przygotowywanych przez nasze dzieci na własnym instrumencie.

Podczas festiwalowego konkursu panowała nadzwyczaj ciepła atmosfera dlatego dzieci nie odczuwały rualizacji i traktowały konkurs jako zabawę.

Swoją obecnością zaszczycił także wszystkich wójt tam-



tejszej gminy Jerzy Wilk, który w gorących słowach powitał uczestników i opiekunów, dziękował za przygotowanie festiwalu i tak liczne przybycie. Ufundował dla wszystkich uczestników małe upominki, a dyrektor Domu Kultury przygotowała gorący obiad.

Festiwal piosenki trwał do godziny 18⁰⁰, ale nikt nie czuł zmęczenia. Wszyscy wrócili pełni wrażeń i z uśmiechem na twarzy.

Opiekunowie

Tryumf Pana Kleksa

W dniu 8 listopada 2001 roku uczniowie klas I i II ze Szkoły Podstawowej w Woli Raniżowskiej wyjechali do kina "Zorza" w Rzeszowie na film "Tryumf Pana Kleksa". Wywarł na nich bardzo duże wrażenie, a w drodze powrotnej nuciły zasłyszane melodie. Wychowawczynie postanowiły wykorzystać to zainteresowanie i wziąć udział w Ogólnopolskim Konkursie Rysunkowym do piosenek z tego filmu. Prace wykonało ponad 30 uczniów, różnymi technikami z dużą pomysłowością i intencją twórczą.

W dniu 1 lutego 2002 r. w Warszawie nastąpiło rozstrzygnięcie konkursu. Nagrodę główną otrzymał uczeń z klasy IIb Szkoły Podstawowej w Woli Raniżowskiej Mateusz Stec. Pracę wykonał pod kierunkiem swej wychowawczynie mgr Zofii Marut. W nagrodę Mateusz otrzymał wysokiej klasy odtwarzacz CD (walkmena) wraz z płytą z nagraniami piosenek z filmu Krzysztofa Gradowskiego "Tryumf Pana Kleksa", książkę Jana Brzechwy "Pan Kleks" oraz inne drobne upominki.

Po otrzymaniu nagród Mateusz powiedział: *"Jestem bardzo szczęśliwy, bo od dawna marzyłem o takim odtwarzaczu, ucieszyła mnie też piękna książka. W przyszłości chętnie będę brał udział w podobnych konkursach. Nie uważam swojej pracy za nadzwyczajną, jednak starałem się oddać poprzez nią moje odczucia związane z filmem, który mi się bardzo podobał."*

Mama Mateusza pani Anna Stec skierowała na ręce pani dyrektor Stanisławy Stec podziękowania za to, że szkoła jest miejscem, gdzie dzieci mogą się rozwijać, gdzie każde dziecko traktuje się indywidualnie i stara się wydobyć z niego to, co najlepsze.

Wychowawczynie Mateusza Zofia Marut zaznaczyła, że konkurs ten jest także przygotowaniem do dalszej nauki, ponieważ "Akademia Pana Kleksa" jest lekturą obowiązkową w klasie IV.



Zebranie w OSP Raniżów

9 lutego bieżącego roku o godz. 17⁰⁰ w OSP Raniżów odbyło się walne zebranie sprawozdawcze, którego celem było podsumowanie działalności jednostki w roku 2001. Tegoroczne miało szczególnie uroczysty charakter, a to dzięki zaproszonym gościom, których na wstępie przywitał Komendant Gminny st. ogn. Ryszard Kawalec. Byli to:

- ▶ Komendant Wojewódzki PSP st. bryg. Andrzej Stopa,
- ▶ Komendant Powiatowy PSP st. kpt. Józef Hała,
- ▶ Prezes Zarządu Powiatowego Związku OSPRP mgr Stanisław Kosiorowski,
- ▶ Starosta Powiatu Kolbuszowskiego p. Zbigniew Lenart,
- ▶ Przewodniczący Rady Gminy p. Marian Indyk,
- ▶ Wójt Gminy Raniżów p. Henryk Bajek,
- ▶ st. kpt. Stanisław Kuźniar z Komendy Wojewódzkiej PSP w Rzeszowie,
- ▶ mł. asp. Wanda Pieniek z Komendy Powiatowej PSP Kolbuszowa.

Jako Pierwszy swoje sprawozdanie przedstawił sekretarz OSP Raniżów Maciej Partyka. Najważniejsze punkty tego sprawozdania to:

- ▷ Działalność bojowa (41 interwencji siłami 50 sekcji, w sumie 318 strażaków),
- ▷ Udział w zawodach sportowo - pożarniczych (I miejsca na gminnych i powiatowych zawodach),
- ▷ Prace na rzecz jednostki i społeczności lokalnej (prace leśne i tartaczne przy przygotowaniu drzewa na dach nowo budowanego gimnazjum, remont Sali Pamięci w remizie, prace przy sprzęcie pożarniczym, prace na rzecz poprawy estetyki budynku i jego otoczenia, m.in. postawienie masztu przy ścianie frontowej),
- ▷ Działalność prewencyjno - szkoleniowa (organizowano



Prezes OSP Raniżów - Ryszard Kawalec z dumą prezentuje dyplom "Za zasługi w walce z powodzią".

Ogólnopolski Turniej Wiedzy Pożarniczej, zabezpieczano imprezy masowe i sportowe; udział w gminnych manewrach Obrony Cywilnej, powiatowych manewrach Krajowego Systemu Ratowniczo - Gaśniczego oraz na obiektach SP i Gimnazjum w Woli Raniżowskiej i firmy "Las-Pol" w Zmysłowie),

- ▷ Nabyty sprzęt (radiostacja samochodowa, ubrania bojowe, motopompa pływająca, pilarka spalinowa, latarki, hełmy, pachołki odblaskowe, mostki przejazdowe i drobny sprzęt samochodowy),
- ▷ Wyróżnienia dla strażaków (strażacy najczęściej biorący udział w akcjach ratowniczo - gaśniczych to: R. Kawalec, A.Ryczek, M. Partyka, R. Ryczek, D. Samojedny, J. Pastuła, B. Samojedny, P. Kawalec, M. Ruszkowski; za udział w akcji powodziowej odznaczono J.Kasicę, J.Pastułę, A.Ryczka, J. Twardowskiego, E.Warzochę, A.Wosia).

Następnie swoje sprawozdania przedstawili Skarbnik Jan Białas i Przewodniczący Komisji Rewizyjnej - Sławomir Chudzik. Po dyskusji nad tymi sprawozdaniami druhowie jednogłośnie udzielili Zarządowi absolutorium.

Po krótkiej dyskusji przyjęto też plan działania i wydatków na rok 2002.

W szeregach OSP Raniżów przyjęto nowych członków: Roberta Kochanowicza, Karola i Marka Partyków, Marcina Białasa, Krzysztofa Juszcza, Mateusza Czuryta i Grzegorza Szczęcha.

Jako pierwszy z zaproszonych gości przemówił Starosta p. Lenart. Podziękował za zaproszenie, przyznał, że z ogromną przyjemnością przyjeżdża do raniżowskich strażaków, "bo jest tu coś szczególnego i czuje się swojsko"; potwierdził, że w jego ocenie jest to najlepsza jednostka powiatu kolbuszowskiego - wzorcowa dla



Przewodniczący Rady Gminy w Raniżowie Marian Indyk dostrzega coraz większy wkład strażaków w prace na rzecz środowiska.

innych. Na koniec życzył zebranych pomysłowości w nowym roku.

Przewodniczący Rady Gminy p. Indyk podkreślił ciągłość pokoleniową organizacji, zauważył coraz szerszy udział strażaków w życiu społeczności lokalnej, podziękował za dobre wypełnianie obowiązków.

Komendant Wojewódzki bryg. Stopa podziękował za udział w akcjach ratowniczych podkreślając, że bez pomocy strażaków - ochotników jednostki PSP nie byłyby w stanie same działać. To dzięki ochotnikom udało się wiele uratować w czasie tegorocznej powodzi. Obiecał dołożyć wszelkich starań aby jednostka nadal się rozwijała.

Na koniec zaproszeni goście dokonali wpisów do Kroniki OSP Raniżów.

Maciej Partyka

Rzecznik prasowy OSP Raniżów



Komendant Wojewódzki PSP w Rzeszowie st. bryg. Andrzej Stopa wpisuje się do kroniki jednostki.

Statystyka demograficzna:

W IV kwartale 2001 r. (październik, listopad, grudzień) było:

- ▷ 21 urodzeń
 - w tym:
 - ♦ chłopców 15,
 - ♦ dziewczynek 6,
 - ▷ 15 zgonów
 - w tym:
 - ♦ mężczyzn 4,
 - ♦ kobiet 11,
- ▷ 20 ślubów, w tym 13 małżonków pochodzi spoza terenu gminy.

*** **

W całym 2001 roku było:

- ▷ 97 urodzeń
 - w tym:
 - ♦ chłopców 55,
 - ♦ dziewczynek 42,
 - ▷ 67 zgonów
 - w tym:
 - ♦ mężczyzn 31,
 - ♦ kobiet 36,
- ▷ 65 ślubów, w tym 45 małżonków pochodzi spoza terenu gminy.



Liczba ludności gminy Raniżów na dzień 1 stycznia 2002 roku wynosi 7.270 osób,
w tym w poszczególnych miejscowościach:

Raniżów	2.113
Wola Raniżowska	2.045
Mazury	846
Zielonka z Turką	656
Staniszewskie	653
Korczowiska	326
Posuchy	297
Poręby Wolskie	334.



Genowefa Czudyt

BOBRY W KORCZOWISKACH

Bóbr europejski (*Castor fiber*), ssak z rzędu gryzoni, rodziny bobrów (*Castoridae*), obejmującej 2 gatunki, zamieszkujący głównie lasy liściaste nad brzegami wolno płynących rzek oraz jezior.

Niegdyś pospolity w całej Europie i północnej Azji, obecnie zasięg jego występowania jest ograniczony.

Długość ciała do 100 cm, ogona do 37 cm, ciężar do 30 kg. Sierść gęsta, brunatnoszara lub ciemnobrunatna, ogon grzbietobrzusznie spłaszczony, w kształcie szerokiego klina, pokryty łuskami. Sylwetka krępa, ociężała, oczy i uszy małe, kończyny przednie małe, tylne mocne, z palcami spiętymi błoną pławną.

Bóbr europejski jest aktywny głównie w dzień i o zmierzchu. Na wolno płynących rzekach i odpływach jezior buduje tamy z gałęzi i pni drzew, które ścina zębami, uszczelnia je mułem, gliną oraz roślinnością. Podnosi się w ten sposób poziom wody, dzięki czemu wejście do wykopanej przy brzegu jamy znajduje się zawsze pod wodą, nawet podczas suszy. Bóbr europejski buduje także tzw. żeremia - położone na wodzie w niedostępnych miejscach budowle z gałęzi i mułu.

Na łądzie bobry europejskie poruszają się niezgrabnie, w wodzie szybko i zwinnie. Żyją parami, młode przez pewien czas pozostają z rodzicami. W razie zagrożenia bobry ostrzegają się wzajemnie, silnie uderzając ogonem o powierzchnię wody. Żywią się latem roślinnością wodną, zimą korą drzew, pędami oraz łykiem. Ciąża trwa 105-110 dni, samica rodzi średnio 3-4 młode, dobrze rozwinięte, pokryte sierścią, zdolne do samodzielnego poruszania się, które dojrzewają w wieku 2-3 lat.

Niegdyś bóbr europejski stanowił przedmiot polowań dla sadła, mięsa, cennego futra oraz tzw. stroju bobrowego, wydzieliny gruczołów leżących w sąsiedztwie narządów płciowych, cenionego w medycynie ludowej. Obecnie podlega całkowitej ochronie.

Bóbr jest jednym z najlepszych zwierzęcych architektów. Tamy i żeremia buduje z gałęzi, chrustu i mułu. Rodziny bobrów mieszkają w żeremiach wysokich na kilka metrów, które mają kształt kopca. W takiej twierdzy, złożonej z komory mieszkalnej i podziemnych przejść, sprawnie funkcjonuje system wentylacyjny, który zapewniają luźno ułożone na szczycie kopca gałęzie. Bobry budują żeremia na terenach zalanych przez wodę. Jeśli poziom wody jest zbyt niski, zwierzęta podwyższają go, przegradzając rzekę tamą. Żeremia opuszczają tylko w nocy i niemal cały czas spędzają w wodzie. Na ląd wychodzą prawie wyłącznie po to, by ścinać drzewa. Według niektórych relacji ścięcie osiki o średnicy 30 cm zajmuje dorosłemu bobrowi około kwadransa.

Oprócz tych zmyślnych budowli, bobry potrafią również kopać nory w wysokich brzegach. Pod wodą gromadzą gałęzie, które stanowią zimowe zapasy pokarmu dla całej rodziny.

W Korczowiskach już od kilku lat zadomowiła się rodzina bobrów. Jest to z pewnością atrakcja przyrodnicza, gdyż jeszcze kilka lat temu różne encyklopedie podawały występowanie bobrów tylko w kilku województwach Polski, bez rzeszowskiego czy obecnie podkarpackiego. Ale jest to również utrapienie dla rolników. Bobry przegradzając niewielką rzeczczkę tamą, spiętrzyły w niej poziom tak, że woda wylewa się na



Żeremie bobrowe na rozlewiskach.



Las w sąsiedztwie bobrów.



Tama wykonana przez bobry na przepływającej rzeczce.

okoliczne łąki oraz podtapia sąsiadujące lasy. Dla tych zwierząt tym samym zwiększa się teren do żerowania. Na podtopionych terenach bobry wykonują niewielkie kanały wypełnione wodą, którymi transportują gałęzie i drewno do budowy żeremii i następnych zapór.

Stanisław Samojedny

Źródło: Wielka Internetowa Encyklopedia Multimedialna

DLACZEGO STERYLIZOWAĆ PSY I KOTY

Historycznie związek między człowiekiem a psem rozpoczął się 12 - 14 tys. lat temu gdzieś w Eurazji. Wilki zaczynały zbliżać się do ludzkich osad w celu zbierania odpadków. Ten związek rozwijał się, aż wilki zaczęły ostrzegać ludzi o zbliżającym się niebezpieczeństwie. Wzajemne powiązania były coraz mocniejsze, by wreszcie wilk stał się towarzyszem człowieka w polowaniu. To był początek udomowienia psa i specjalnego związku, który łączy zwierzę z człowiekiem.

Z posiadania psa wynika wiele korzyści. Psy pomagają człowiekowi jako pracujące zwierzęta - stróżujące, pasterskie, towarzyszące inwalidom, niewidomym, głuchym i osobom samotnym. Badania wykazały, że pies pomaga zredukować stres oraz usprawnia system immunologiczny. Pomaga w rekonwalescencji po chorobach i urazach.

Obecnie obserwujemy, że człowiek burzy ten specjalny związek poprzez nadmierne rozmnażanie zwierząt, zwiększając populację psów i kotów bezdomnych. Pies ma wysoką zdolność rozrodczą w optymalnych warunkach. Przyjmijmy, że każdy pies żyje 6 lat, stosunek płci wynosi 1 do 1, dojrzałość płciową osiąga w wieku 10 miesięcy i każda dorosła suka odchowuje cztery szczeniaki. Znaczy to, że populacja psów ulega zwiększeniu czterokrotnie w ciągu 12 miesięcy. U kotów przyrost ten jest jeszcze większy.

Psy bezdomne stanowią zagrożenie zdrowotne dla człowieka, powodują skażenie środowiska i szerzą niebezpieczne

choroby zakaźne, jak choćby wścieklizna. Dlatego racjonalnym rozwiązaniem dającym znaczące korzyści dla środowiska jest sterylizacja psów i kotów. Zabieg ten eliminuje ucieczki, terytorializm, agresję. U suk i kotek sterylizacja może mieć znaczenie profilaktyczne, gdyż usunięcie jajników w znacznym stopniu zmniejsza ryzyko wystąpienia nowotworów gruczołu sutkowego i częste infekcje macicy.

Kupującym sukę lub kotkę warto uświadomić, że sterylizacja pozwala nie tylko uniknąć niepożądanego ciąży, ale również kłopotów wynikających z rui. Wbrew panującym przesądom zabieg nie prowadzi do poważniejszych zmian w zachowaniu się zwierząt. Suki i kotki są normalnie żywotne i skłonne do zabawy.

Kastrowane psy, podobnie jak konie wałachy, nie są gorsze, gdy chodzi o sprawność fizyczną. Pojawiają się czasami skłonności do otyłości można ograniczyć stosowaniem odpowiedniej diety. Sterylizując psy i koty tworzymy ich zdrowszą populację, bezpieczniejsze i zdrowe środowisko oraz eliminujemy barbarzyńskie metody masowej destrukcji zwierząt. Nie ma wątpliwości, że bezdomne, nie sterylizowane psy i koty są przyczyną wzrostu populacji zwierząt bezpańskich.

lek. wet. Jacek Sołtyski

Lecznica dla Zwierząt w Raniżowie



Dlaczego sterylizować koty?

Wielkie ilości bezdomnych kotów

1 rok

3 mioty = 12 kociąt



2 rok

144 kociąt



3 rok

1.728



4 rok

20.736



LECZNICA DLA ZWIERZĄT W RANIŻOWIE

prowadzi usługi w zakresie:

- leczenia bezpłodności klaczy,
- wczesnego rozpoznawania ciąży klaczy (po 1 miesiącu ciąży).

Rozpoczynamy akcję sterylizacji
psów i kotów.

tel. 2285015, tel. kom. 0608 325 292

SZKÓŁKA DRZEW I KRZEWÓW OZDOBNYCH W RANIŻOWIE p o l e c a

• drzewa i krzewy liściaste i iglaste
w pojemnikach i z gruntu • pnącza • formy
pienne szczepione • azalie, rododendrony,
wrzosi • magnolie • jodły i świerki.
W poszczególnych gatunkach duża gama odmian.
SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA.

Adres szkołyki: Raniżów 23

tel. (0-17) 2285294, 2285040, 0600 993659

Z a p r a s z a m y

ROLNICZE PRZYPOMNIENIA

W lutym rozpoczyna się przygotowanie rozsady warzyw, które będą wysadzone pod osłony lub do gruntu. Rozsadę produkuje się w szklarni, inspekcje lub ogrzewanym tunelu foliowym, ostatecznie na bardzo jasnym parapecie.

- planowanie warzywnika należy rozpocząć od ustalenia, jakie gatunki warzyw chcemy uprawiać i jakie ich ilości będą nam potrzebne. Zakupione nasiona powinny pochodzić ze znanych sprawdzonych firm, gwarantujących ich dobrą jakość;
- w lutym kończy się okres spoczynku kwiatów pokojowych, zbliża się czas na przesadzanie, rozpoczęcie zasilania i sadzonkowanie. W tym okresie możemy rozpocząć sadzonkowanie pelargonii. Sadzonki stanowią wierzchołki roślin pochodzące z lekko zdrewniałych pędów z 4-5 węzłami, które przycinamy ostrym nożem, usuwamy dolne liście i przylistki pozostawiając na sadzonce 2-3 liście. Ścięte sadzonki trzeba pozostawić na kilka godzin w ciepłym i zacienionym miejscu, aby powierzchnia obeschła. Do lepszego ukorzenia możemy stosować ukorzeniacz. Aby uzyskać rośliny rozkrzewione, należy je regularnie uszczykiwać. Nawożenie rozpoczynamy w połowie marca, najlepiej nawozami wieloskładnikowymi do roślin kwitnących, przestrzegając zalecanej na opakowaniu dawki;
- około połowy marca wysiewa się nasiona pomidorów. Przez ostatnie lata nastąpiło bardzo silne porażenie pomidorów gruntowych przez choroby grzybowe głównie zarzę ziemniaka, która większość nasadzeń pomidorów gruntowych całkowicie zniszczyła. Przygotowując rozsadę pomidorów należy wybrać odmianę mniej podatną na zarzę ziemniaka. Odmian takich jest niewiele, a należą do nich:
 - ▷ wysokie: Paw (późna)
 - ▷ karłowe wczesne: Atol, Poranek, Irka, New Yorker
 - ▷ karłowe średniopóźne: Atlas

Ciekawą propozycją odmianową są pomidory koktajlowe - Maskotka, Korallik, Ola, Pinokio. Grona ich są długie, składają się z 15 - 50 drobnych owoców. Charakterystyczną cechą tych odmian poza wielkością owoców jest szczególnie intensywny, słodki pomidorowy aromat oraz doskonały smak. Szczególną zaletą jest mała wrażliwość na porażenie zarzę ziemniaka.

- w sadach przydomowych wykonywane zabiegi sprowadzają się do ochrony drzew i krzewów przed gryzoniami, czy ich przemarznięciem. Luty to odpowiednia pora na usuwanie z drzew i krzewów starych, zbędnych gałęzi, pędów opanowanych przez szkodniki czy choroby;
- w marcu nasilają się prace w sadzie przydomowym. Krzewy rozpoczynają wegetację wczesną wiosną i ich cięcie trzeba więc wykonać zaraz po stopnieniu śniegu. Porzeczki czarne, kolorowe czy agrest posadzone jesienią, przycinamy teraz na przedwiosniu, pozostawiając najwyżej 2-3 pąki nad ziemią. Mocne przycięcie sprzyja lepszemu przyjęciu się rośliny, a także umożliwia wyrośnięcie już w pierwszym roku większej

liczby silnych pędów jednorocznych. Porzeczki czerwone owocują na krótkopędach, a czarne najczęściej pąków kwiatowych zawiązują na pędach jednorocznych;

- wysadzone jesienią sadzonki malin przycinamy zawsze w wiosnę, tuż nad powierzchnią ziemi. Na plantacjach starszych pędy jednoroczne przywiązujemy do drutów. Pozostałe zbędne pędy wycinamy i usuwamy z pola, o ile nie zrobiono tego po zbiorze owoców jesienią. W przypadku malin odmiany Polana owocujących na pędach jednorocznych, wszystkie pędy ubiegłoroczne winny być wycięte przy ziemi. Z szybki korzeniowej wyrosną nowe pędy, które pod koniec lata i jesienią będą owocować.
- z zakresu produkcji roślinnej należy ustalić dobór roślin i odmian do siewu w okresie wiosennym. Rozważyć możliwość uprawy roślin strączkowych na nasiona, z przeznaczeniem jako komponent białkowy do mieszanek treściwych. Przy wykorzystaniu do siewu nasion z własnych plantacji należy je bezwzględnie doczyścić i sprawdzić siłę kiełkowania;
- sprawdzić stan przechowywania ziemniaków i rozważyć możliwość podkiełkowania sadzeniaków;
- wiosną, gdy tylko możliwe, należy przystąpić do przygotowania roli pod zasiewy zbóż jarych i roślin strączkowych.

W tym okresie wysiewa się nawozy fosforowe i potasowe (jeżeli nie były wysiewane jesienią) oraz pierwszą dawkę nawozów azotowych;

□ po ruszeniu wegetacji należy ocenić stan przezimowania roślin zbóż ozimych;

□ na użytkach zielonych wykonać zabiegi pielęgnacyjne, wysiać nawozy fosforowe i potasowe w ilości 60-80 kg P₂O₅/ha oraz 40-50 kg K₂O/ha. Po ruszeniu wegetacji zastosować nawożenie w wysokości 50-60 kg N/ha.

□ krowy wysokoprodukcyjne w ostatnich 2-3 tygodniach ciąży powinny otrzymywać około 2 kg paszy treściwej dziennie, co przygotowuje je do dobrego wykorzystania tej paszy po wycieleniu. W przypadku znaczącego obrzmienia wymienia, zaczerwienienia lub wystąpienia guzów na podbrzuszu, należy ograniczyć lub zrezygnować z tej paszy;

□ mieszanka mineralno-witaminowa i sól lizawka powinny być bezwzględnym uzupełnieniem dawki pokarmowej;

- należy dbać o zdrowie rodzących się cieląt. Aby zapobiegać infekcjom rodzących się cieląt, należy podawać cielętom doustnie w ciągu pierwszych godzin życia witaminę A. Zastosowanie witaminy A powoduje uaktywnienie błony śluzowej jelit i hamowanie rozwoju chorobotwórczych bakterii wywołujących biegunki;
- utrzymywać w kurnikach ok. 14-16 godz. światła na dobę przez sztuczne doświetlanie, zwłaszcza dla drobiu nieśnego;
- stosować bardziej intensywne żywienie u niosek przez zwiększenie udziału w karmie pasz białkowych takich jak: koncentrat białkowy, susz z zielonek, śrutę nasion strączkowych, otręby pszenne, mleko zsiadłe, serwatka;



Po ostrej i mroźnej zimie nastal ciepły luty. Zdjęcie z baziami wykonano w dniu 6.02.2002 r.

- stosować dodatki witaminowo-mineralne dla wzmocnienia skorupy jaj i zwiększenia nieśności (mieszanka MMD, Polfarmix Z, Avimix, kreda pastewna i inne);
- przygotować pomieszczenia pod wiosenny wsad piskląt drobiowych (czyszczenie, dezynfekcja, ściółka, sprzęt);
- prowadzić przeglądy, naprawy i remonty sprzętu rolniczego, aby jego praca w okresie wegetacji była bezpieczna. W szczególności sposób zwrócić uwagę na stan techniczny opryskiwaczy wymieniając wadliwie pracujące części (montować dysze płaskostrumieniowe, filtry z zaworkiem odcinającym);
- z nastaniem cieplejszych dni możemy przeprowadzić dezynfekcję i białenie budynków inwentarskich, mycie okien, wywóz obornika.

Krystyna Kościółek

KWALIFIKOWANY MATERIAŁ SIEWNY

- sadzeniaki ziemniaków,
- zaprawy do zbóż,
- środki ochrony roślin

SKLEP WOLA RANIŻOWSKA 30A
TEL. 2285376

Przybliżyć nową formę owsa

Wśród rolników duże zainteresowanie wzbudza obecnie możliwość uprawy nowej formy owsa - nagiego, określanego również jako bezłuskowy, czy nagoziarnisty. Pierwsza polska odmiana owsa nagiego Akt została zarejestrowana w 1997 r. Ziarno formy nagiej jest drobniejsze od odmian owsa siewnego, posiada śladowe ilości łuski - ok. 2% (odmiany oplewione 27-32%), natomiast zawiera większe ilości białka 14-19% (owies oplewiony 12%) oraz tłuszczu 8-9% (owies oplewiony 5%). Należy podkreślić wysoką wartość biologiczną białka owsa, najwyższą ze wszystkich zbóż.

Ziarno owsa nieoplewionego, w tym odmiany Akt, charakteryzuje się wysoką strawnością, niskim poziomem włókna i dzięki temu jest cennym surowcem w żywieniu zwierząt monogastrycznych - trzody chlewnej i drobiu. W dawkach pokarmowych może częściowo zastępować kukurydzę, pszenicę, a nawet soję.

Z badań przeprowadzonych w Kanadzie wynika, że świnię żywioną owsem uzyskują bardzo dobre mięso o intensywnym aromacie, kruche i soczyste.

Ponadto owies wyróżnia się wśród zbóż wysoką zawartością błonnika pokarmowego, zawierającego dużo frakcji rozpuszczalnych w wodzie, który ma korzystne oddziaływanie na organizm człowieka, między innymi poprzez obniżenie cholesterolu we krwi. Ze względu na walory żywieniowe ziarno owsa powinno znaleźć większe niż dotychczas zastosowanie w diecie ludzi, a zwłaszcza u osób z nadciśnieniem i chorobami krążenia.

Omawiając zalety owsa nagoziarnistego należy być świadomym niższego potencjału plonotwórczego tej formy. Odmiana Akt plonuje 20-25% niżej w porównaniu do form oplewionych. Plon ten jest jednak porównywalny ze średnim plonem odmian oplewionych po pozabawieniu ich łuski.

Technologia uprawy owsa nagiego jest podobna do uprawy dotychczasowych odmian oplewionych. Wskazana jest jednak uprawa tej formy na glebach żwiłszych, ponieważ na glebach słabszych notuje się spadek plonu. Owies ma nieduże wymagania przedplonowe, najczęściej wysiewany jest po zbożach, najgorszym przedplonem ze zbóż jest jęczmień.

Należy też podkreślić duże znaczenie owsa jako rośliny fitosanitarnej - zwłaszcza w gospodarstwach o dużym udziale zbóż w strukturze zasiewów - ponieważ nie jest on porażany przez choroby podszkawkowe i może być przedplonem dla pszenicy.

Ważnym czynnikiem plonotwórczym w uprawie owsa jest nawożenie mineralne. Nawożenie fosforowe i potasowe winno być dostosowane do zasobności gleby i przewidywanego plonu. Zaleca się średnio nawożenie w dawce 40-60 kg P₂O₅/ha, 60-80 kg K₂O/ha. Nawożenie azotowe w ilości 70-90 kg N/ha należy zasto-

sować w dawkach dzielonych przedsięwnie oraz w okresie wegetacji w fazie krzewienia i wiechowania.

Owies powinien być wysiany w marcu, najwcześniej jak to jest tylko możliwe, opóźnienie terminu siewu powoduje spadek plonu. Na 1 ha zaleca się wysiewać średnio od 5 - 6 mln ziarn do dobrej zdolności kiełkowania; ilość wysiewu w kilogramach zależy od masy 1000 ziarn i jest to najczęściej 150 - 180 kg/ha. Na bardzo dobrych stanowiskach i stosując wysokie nawożenie azotowe ilość wysiewu należy zmniejszyć o 10%. Nasiona do siewu powinny być bezwzględnie zaprawione.

Pielęgnacja rozpoczyna się od bronowania - pierwsze można wykonać jeszcze przed wschodami owsa, kolejne dopiero w fazie krzewienia. Na większości plantacji konieczne będzie zastosowanie chemicznego zwalczania chwastów. Należy pamiętać, że owies jest bardzo wrażliwy na większość herbicydów stosowanych w uprawie innych gatunków zbóż. Przy wyborze herbicydu należy zapoznać się z instrukcją stosowania środka i zwrócić uwagę na zalecaną fazę rozwojową owsa w momencie stosowania oprysku.

Do zbioru owsa należy przystąpić w pełnej dojrzałości, ale nie wolno go opóźniać, ponieważ owies jest podatny na osypywanie. Ziarno owsa formy nagiej jest wrażliwe na uszkodzenia, stąd w kombajnie należy zmniejszyć obroty bębna i nadmuch powietrza, a zwiększyć szerokość szczeliny roboczej. Ziarno przeznaczone do przechowywania winno mieć wilgotność poniżej 15%.

Podsumowując powyższe informacje należy stwierdzić, że ziarno owsa nagiego jest cenniejszym surowcem od owsa siewnego i w szerszym zakresie powinno być wykorzystywane na paszę, jak również w przemyśle spożywczym. Stąd należy wnioskować, że powierzchnia uprawy owsa nagiego będzie systematycznie wzrastać.

Na podst. literatury opr. Krystyna Kościółek

USŁUGI

SOLIDNIE I TANIO:

- SZPACHLOWANIE,
- ZABUDOWA WNĘTRZ,
- ADAPTACJA PODDASZY,
- MALOWANIE,
- PŁYTKI,
- WYMIANA STOLARKI.

Wiadomość: tel. 7445281

KALENDARZ BIODYNAMICZNY

LUTY OD 15

Dni kwiatowe: 16.02. od 13⁰⁰, 23.02. od 17⁰⁰, 24.02. do 16⁰⁰;

Dni liściowe: 15.02., 16.02. do 12⁰⁰, 17.02. do 20⁰⁰, 24.02.

od 17⁰⁰, 25.02.;

Dni korzeniowe: 20.02., 21.02. do 22⁰⁰, 23.02. od 5⁰⁰ do 16⁰⁰, 28.02. od 9⁰⁰;

Dni owocowe: 18.02., 19.02. do 20⁰⁰, 26.02., 27.02. do 10⁰⁰;

Dni niekorzystne: 22.02., 27.02. od 10⁰⁰, 28.02. do 9⁰⁰;

Czas sadzenia: 23.02. do 28.02.;

Skłonność do wichur: 22.02., 24.02., 26.02.

Czas krytyczny w komunikacji: 17.02., 18.02., 20.02.

MARZEC

Dni kwiatowe: 2.02. od 11⁰⁰, 4.03. do 17⁰⁰, 12.03., 13.03., 15.03., 22.03. od 15⁰⁰, 23.03.;

Dni liściowe: 4.03. od 18⁰⁰, 5.03. do 10⁰⁰ i od 17⁰⁰, 6.03. do 15⁰⁰ i od 20⁰⁰, 14.03., 16.03., 22.03. do 10⁰⁰, 24.03., 25.03. do 12⁰⁰;

Dni korzeniowe: 1.03., 2.03., 3.03. do 10⁰⁰, 9.03. od 12⁰⁰, 10.03., 11.03. do 19⁰⁰, 19.03., 20.03. do 5⁰⁰ i od 11⁰⁰, 21.03. do 7⁰⁰ i od 11⁰⁰ do 23⁰⁰, 28.03. od 20⁰⁰;

Dni owocowe: 7.03., 8.03., 9.03. do 11⁰⁰, 17.03., 18.03., 25.03. od 13⁰⁰, 26.03., 27.03. do 19⁰⁰;

Dni niekorzystne: 27.03. od 19⁰⁰, 28.03. do 20⁰⁰, 29.03., 30.03.

Czas sadzenia: 1.03. do 7.03., 23.03. do 31.03.

Na podst. "Dni siewu" M. Thun
opr. K. Kościółek

Super Promocja dla Rolników!

Plus

Tańszy abonament o 10 zł

dużo taniej niż telefon stacjonarny!!!

Tańsze rozmowy o 50%⁰

przez pierwsze 18 miesięcy!

SIEMENS M35i

NOKIA 3310



już za
1 zł + VAT

już za
1 zł + VAT



Autoryzowany Przedstawiciel Plus GSM
Tomasz Wędzicha - specjalista d/s sprzedaży

Rzeszów, ul. Rejtana 69 C.H. E.Leclerc
tel./fax 017/ 852 50 27, 0 605 278 362

Oferuje:

- zawarcie umowy w domu klienta
- bezpłatną dostawę aparatu do domu klienta
- najniższy abonament - 15,00 zł. (netto)

Promocja trwa do 24 marca 2002 roku.

Ferie na sportowo

Wzorem lat ubiegłych w Szkołach Podstawowych i Gminazjach w okresie ferii zimowych były organizowane zajęcia dla dzieci. Szczególnym zainteresowaniem cieszyły się formy sportowe oraz ćwiczenia z komputerem.

W Woli Raniżowskiej w dniach 7-8 lutego 2002r., odbył się II Okręgowy Turniej Piłki Ręcznej Dziewcząt i Chłopców,

do którego zaproszono reprezentacje z Dzikowca, Cmo-lasu, Nowej Sarzyny i Raniżowa.

Zwycięskie drużyny otrzymały puchary i dyplomy a wszyscy uczestnicy smaczny posiłek przygotowany w szkolnej kuchni.

inf. wł.



Drużyna piłki ręcznej dziewcząt ze Szkoły Podstawowej w Woli Raniżowskiej z trenerem Jerzym Kowalskim (z tyłu) i Janem Kwaśnikiem (z lewej).



Mecz uni-hokeja w Raniżowie pomiędzy drużynami chłopców ze Szkoły Podstawowej pod kierunkiem p. Andrzeja Surowca.

III HALOWY TURNIEJ PIŁKI NOŻNEJ

Wola górą

9 lutego 2002 roku w hali sportowej przy Szkole Podstawowej w Woli Raniżowskiej odbył się III Turniej Piłki Nożnej o Puchar Przewodniczącego Rady Gminy w Raniżowie. Przeznaczony dla młodzieży męskiej uczącej się w szkołach ponadpodstawowych oraz tej, która edukację już zakończyła. W tym roku turniej zgromadził 7 drużyn: 4 z Woli Raniżowskiej i 3 z Raniżowa.

Zgodnie z wcześniej opracowanym regulaminem, drużyny najmocniejsze zostały przydzielone do grup, natomiast pozostałe w drodze doliczane. W ten sposób grupę I stanowiły zespoły: "Juve" Raniżów, "Wola II" Wola Raniżowska i "Dąbrowa" Wola Raniżowska. W grupie II znalazły się: "Rekord" Wola Raniżowska, "Pogrom" Raniżów, "Parkowi" Raniżów i "UKS" Wola Raniżowska.

Po rozegraniu meczów w grupach systemem "każdy z każdym" sytuacja przedstawiała się następująco:



Akcja na polu bramkowym drużyny "Juve". Z prawej atakuje "Rekord".

Grupa I	pkt.	bramki
1. "Juve"	4	15:4
2. "Wola II"	2	16:4
3. "Dąbrowa"	0	4:27

Grupa II	pkt.	bramki
1. "Rekord"	6	33:7
2. "Pogrom"	4	28:15
3. "Parkowi"	2	10:18
4. "UKS"	0	7:38

W meczach półfinałowych spotkały się drużyny, które zdobyły pierwsze miejsca z drużyną drugą z drugiej grupy. W ten sposób zawodnicy z Woli Raniżowskiej grali ze sobą i zawodnicy z Raniżowa również między sobą. W pierwszym meczu pomiędzy "Rekordem" a "Wolą II" wynik był 10:5. Natomiast w drugim meczu półfinałowym pomiędzy "Juve" a "Pogromem" było 9:1.

A zatem niezwykle emocjonująco zapowiadały się mecze finałowe. W "małym finale" spotkały się drużyny "Wola II" i "Pogromu" Raniżów. W regulaminowym czasie po wyrównanej walce wynik ustalił się na 4:4. Nastąpiły rzuty karne, w których zawodnicy z Woli wynikiem 1:2 musieli uznać wyższość rywali z Raniżowa. W "wielkim finale" - meczu o I miejsce walczyły drużyny "Rekordu" i "Juve". I tutaj również poziom gry był niezwykle wyrównany. Widać było ładną technicznie grę. Po gwizdku końcowym sędziego głównego turnieju - Grzegorza Wosia - wynik był remisowy - 5:5. W rzutach karnych zawodnicy z Woli Raniżowskiej pokonali swych rywali 2:0.

A zatem zwycięstwo w III Turnieju Piłki Halowej o Puchar Przewodniczącego Rady Gminy w Raniżowie przypadło drużynie "Rekordu" Wola Raniżowska, która zagrała w składzie: Andrzej Krawiec, Wiesław Marut, Krzysztof Po-



Tadeusz Sondej (z lewej) wręcza nagrodę dla króla strzelców Andrzeja Krawca.

cd. ze str. 15

ciecha, Marek Nowak, Adam Kata. Druga drużyna turnieju "Juve" Raniżów wystąpiła w składzie: Grzegorz Soja, Roman Kochanowicz, Andrzej Żyła, Tomasz Sondej, Tomasz Sudoł, natomiast trzecią drużynę "Pogrom" Raniżów tworzyli: Marcin Krudysz, Sebastian Kolano, Piotr Warzocha, Mateusz Niemczyk, Tomasz Niemczyk.

Zwycięzcy otrzymali od Przewodniczącego Rady Gminy w Raniżowie Mariana Indyka pamiątkowe statuetki, a za zdobycie II i III miejsca nagrody książkowe. W podsumowaniu konkursu Przewodniczący zwrócił uwagę na wysoki poziom gry, sportowe zachowanie zawodników podczas meczów oraz zaprosił zawodników z Woli Raniżowskiej do gry w jedynym na terenie gminy Klubie Sportowym - "Raniżovii" Raniżów.

W turnieju był też "król strzelców" z wynikiem 21 strzelonych bramek - Andrzej Krawiec. Zastępca wójta Tadeusz Sondej ufundował dla niego nagrodę w postaci piłki nożnej.

Przewodniczący Rady Gminy Marian Indyk dziękuje tą drogą dyrektorowi GOKSiR Stanisławowi Samojednemu za pomoc w organizacji i przeprowadzenie turnieju, panu Grzegorzowi Wosiowi za wytrwałe sędziowanie, dyrektorce SP w Woli Raniżowskiej Stanisławie Stec za udostępnienie sali i zorganizowanie smacznego poczęstunku dla uczestników oraz Wójtowi za zapewnienie dowozu zawodników na turniej.

Stanisław Samojedny



Przewodniczący Rady Gminy w Raniżowie Marian Indyk wręcza statuetkę za I miejsce kapitanowi drużyny "Rekord" Wola Raniżowska Andrzejowi Krawcowi.



Pamiątkowe zdjęcie po zakończeniu turnieju. Od lewej: Tadeusz Sondej, Grzegorz Woś, Adam Kata, Andrzej Krawiec, Józef Żyła, Marian Indyk, Stanisława Stec oraz Wiesław Manu, Krzysztof Pocięcha i Marek Nowak.

KINO "KUJAWIAK" ZAPRASZA

Data	Godz.	Tytuł filmu	Prod.	Od lat
3.03.	18 ³⁰	GULCZAS - A JAK MYŚLISZ?	POL.	12
10.03.	18 ³⁰	PLANETA MAŁP	USA	15
17.03.	14 ⁰⁰	SPOTKANIE Z JEZUSEM	ANG.	b/o
	18 ³⁰	WIEDZMIN	POL.	12
24.03.	18 ³⁰	DESPERACI	USA	15

"Wieści Raniżowskie" - pismo społeczno-kulturalne. Miesięcznik. Wydawca: Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji w Raniżowie, tel. (017) 744 25 55. Redaguje Zespół. Teksty podpisane odzwierciedlają poglądy autorów. Przedruk dozwolony za zgodą Redakcji lub autora. Adres internetowy: <http://www.kolbuszowa.biz.pl/abakus/html/prasa.html>, e-mail: goksir@poczta.onet.pl Nakład: 350 szt.